

Rega RP8/RB808

Tłumaczenie artykułu, który ukazał się w miesięczniku Hi-Fi News 05/2014

Oprócz szkieletowej podstawy montażowej, niniejszy model łączy w sobie kilka innych innowacji celem realizacji pomysłów projektowych, których początki sięgają daleko wstecz. Czy dla Regi rozpoczyna się nowa epoka?

Recenzja – Steve Harris, Laboratorium – Paul Miller

Na samym początku, Roy Gandy, założyciel firmy Rega, zaprojektował gramofon, który wyglądał dość szczególnie. W konstrukcji pierwotnego modelu Planet z roku 1973, posłużył się on talerzem, który składał się z trzech małych kołowych uchwytów. Taka konstrukcja była tania w wykonaniu oraz miała ciekawy wygląd. Jednym z tych, którzy czerpali inspiracje z tego pomysłu, była firma Amstrad, której TP12D było tak samo groteskowe, jak Planet było znakomite i eleganckie.

Po modelu Planet, Gandy skoncentrował się na konstruowaniu produktów, które brzmiały dobrze, ale niekoniecznie wyglądały ładnie. A jednak – 40 lat później, nowy gramofon RP8 okrzyknięto ikoną stylu, gdy został on wybrany przez projektantów Jony'ego Ive'a oraz Marca Newsona na aukcję charytatywną RED, która odbyła się w listopadzie ubiegłego roku (zob. HFN marzec '14).

Jest rzeczą oczywistą, że modelu RP8 nie zaprojektowano, aby po prostu ładnie wyglądał. Stanowi on wspaniały przykład formy wynikającej z funkcji. Tym niemniej, historia tego produktu sięga kilku lat wstecz – czasów, gdy sprzedaż odtwarzaczy CD naprawdę zwolniła, podczas gdy sprzedaż gramofonów zaczęła nabierać spektakularnego tempa. Roy Gandy powiedział nam, że pewnego roku sprzedaż gramofonów Rega podwoiła się!

Spoglądając w przyszłość, był on świadom tego, że ma sens inwestowanie w rozwój nowych gramofonów. Pracowano więc w Redze nad stworzeniem „finalnego” gramofonu, gdzie koszt jest bez znaczenia, a który będzie stosować się aż do bólu do wypróbowanych zasad konstrukcyjnych firmy Rega.

Wiązało się to między innymi ze stworzeniem jak najbliższej i jak najbardziej

sztywnej podstawy montażowej. W koncepcji prototypu podstawa montażowa była wykonana z formy z włókna węglowego, opracowanej wspólnie z firmą produkującą elementy na potrzeby Formuły 1 oraz zawierała ceramiczne elementy wzmacniające. Prowadzone badania wymagały ponadto składania zamówień na niezwykle drogie części jednorazowe, takie jak ceramiczne łożyska oraz trzpienie.

Wkrótce można było zobaczyć korzyści. Nie chodziło tu o jakiś nieprzeciętnie egzotyczny produkt, na który nie byłoby stać zwykłego śmiertelnika, ale całkowicie nowy asortyment, wykorzystujący technologię nazwaną w Redze Double Brace. W układzie tym wzmocnienia usztywniające nad i pod plintą zapewniają największą sztywność właśnie w tych miejscach, gdzie jest ona niezbędna, pomiędzy głównym łożyskiem gramofonu a podstawą ramienia.

PODWÓJNE WZMOCNIENIE, PODWÓJNY PASEK

Pierwszym modelem, w którym zastosowano podwójne wzmocnienie był gramofon RP3 [HFN październik '11], w którym wzmocnienia wykonano z materiału fenolowego, a nie ceramicznego. Dzięki temu, że technika wzmocnienia gwarantowała wymaganą sztywność, samą plintę można było teraz wytwarzać w sposób oszczędny, ze standardowej płyty meblowej. Ale po modelu RP3 nadszedł model PR6 [HFN kwiecień '12], który posiada znacznie bardziej luksusowe wykończenie na wysoki połysk.

Po drodze pojawiły się dalsze opracowania dotyczące plinty. Dzięki podwójnemu wzmocnieniu, Gandy był w stanie przewidzieć konstrukcję plinty, która będzie o wiele lżejsza, nawet od tej stosowanej w modelu Planar 9 bądź jego następcy P9. W modelu RP8, jak również



PO PRAWEJ STRONIE:

Oto RP8 bez talerza, z widoczną szkieletową plintą oraz magnetycznym górnym elementem wzmacniającym pomiędzy łożyskowaniem głównym a podstawą ramienia



alumirowy dysk, z sześcioma występami, które utrzymują szklany talerz. W modelu RP8 te dwie części zastąpiono jedną częścią metalową ze stalowym trzpieniem. Ponadto, pojedynczy, standardowy pasek napędowy zastąpiono dwoma paskami Rega wyższej klasy.

Tak jak w przypadku RP6, gramofon RP8 został wyposażony w zasilacz zewnętrzny z kondycjonerem energii Rega TT-PSU zasilany z małego transformatora znajdującego się w obudowie wtyczki sieciowej. Do napędzania silnika i obsługi zmiany prędkości obrotowej z 33,3 na 45 obr./min. zasilacz generuje 24V sygnał prądu przemiennego z deklarowanymi zniekształceniami poniżej 0,05%, zupełnie niezależny od zmian napięcia i warunków panujących w sieci energetycznej. Każdy silnik w RP8 jest ręcznie strojony oraz dopasowany do dedykowanego TT-PSU, celem zminimalizowania szumów i wibracji, poprzez obwód antywibracyjny wbudowany pod obudowę.

Tak, jak w przypadku wszystkich gramofonów firmy Rega, ramię gramofonu stanowi główny element składowy. Znakiem rozpoznawczym jest błyszcząca powłoka lakiernicza. Ramię RB808 oparto na nowo wyposażonym odlewie wprowadzonym w modelu RB303, w którym ulepszono łożyska oraz zmniejszono tolerancje mocowania trzpienia.

Zmniejszenie masy gramofonu wiązało się koniecznością zmniejszenia także masy ramienia celem uniknięcia niepożądanych efektów wynikających z przemieszczenia się wibracji w przypadku, gdy konstrukcja niespodziewanie osiąga dużą masę. Skonstruowano więc nowy i lżejszy zespół łożysk.

Jak zawsze w przypadku gramofonów Rega, po ustawieniu przeciwwagi, siła nacisku wkładki gramofonowej jest przykładana za pomocą sprężyny, którą reguluje się kalibrowanym pokrętkiem. Prosty wysuwany trzpień służy do kompensacji siły odśrodkowej.

Finalnie, sygnał audio jest wyprowadzany za pomocą nowych przewodów o niskiej pojemności elektrycznej zakończonych masywnymi wtykami RCA, które są skręcane i zaciskane na przewodach.

KAŻDY SZCZEGÓŁ MA ZNACZENIE

Czekałem z niecierpliwością, aby dostać do rąk RP8 i muszę od razu powiedzieć, że nie zawiodłem się. Wypróbowałem gramofon z kilkoma wkładkami gramofonowymi, między innymi Ortofonem Cadenza Black, Rega Exact MM oraz Rega Apheta MC, ale zacząłem słuchać przy użyciu sprawdzonej wkładki Benz Micro Glider SL.

POWYŻEJ: Rama zewnętrzna otacza szkieletową podstawę montażową oraz stanowi podparcie dla pokrywy chroniącej przed kurzem zamocowanej na zawiasach. Widoczna tutaj wkładka gramofonowa Rega Apheta [nie objęta recenzją] jest dostępna w cenie 3000zł w ramach opcji montowanej fabrycznie.

Jeżeli chodzi o przekazywanie głębi bądź przestrzeni nagrania, niezależnie od tego, czy całkowicie naturalnej czy zmyślanej ubogaconej, to model RP8 naprawdę robi wielkie wrażenie. Odwieczny utwór Muddy Waters – Folk Singer [Discovery HDR 1001] zademonstrował to bardzo dobrze, a głos Muddy'ego brzmiał zarówno serdecznie, jak i z niezwykłą mocą w na pozór przepaścistej akustyce.

Na niezwyklej i budzącej emocje gitarze Watersa było słychać każdy szczegół, gdy gitarzysta przesuwiał szklaną rurkę na strunach. Czyste i jasne jednodźwiękowe partie oblligato w wykonaniu Buddy'ego Guy'a, na drugiej gitarze akustycznej, co do której wcześniej błędnie myślałem, że jest to gitara elektryczna, można było usłyszeć, jak wydobywają się z jego pozycji siedzącej na prawo, z tyłu wokalisty, tak jak widać to na oryginalnych zdjęciach sesyjnych. Gitara basowa Willie Dixon'a brzmiała pełnią dźwięku i mocno – znów wydawało się, że została mocno umiejscowiona w przestrzeni.

Odczuwałem ponadto, że bas brzmiał wyjątkowo dobrze w wersji reżyserskiej The King James Version [Sheffield Lab LAB 3] z zespołem Harry'ego Jamesa. Linia basu odznaczała się prawdziwą precyzją oraz niepokojem, zdolnością do zatrzymania i rozpoczęcia gry, stapiając się z dźwiękiem napiętego bębna w sposób naturalny i taki, że stopy same zaczynały wystukiwać rytm. Doskonałe odczucie przepływu muzyki i rytmu nie ograniczało się do pewnych stylów muzycznych. Włączyłem nagranie Serenady nr 1 Brahmsa z końca lat sześćdziesiątych w wykonaniu Istvána Kertásza oraz Londyńskiej Orkiestry Symfonicznej [Decca SXL 6340]. Za pomocą RP8, muzyka natychmiast 

NAJLŹEJSZY

W dążeniu do uzyskania jak najmniejszej masy i jak największej sztywności, nawet najstarsze gramofony Rega Planar były wyposażane w plinty, w których warstwy fenolowe przechodziły przez dosyć lekką płytę wiórową bądź pilśniową. W sztandarowych modelach, takich jak Planar 9, koncepcję tą udoskonalono usuwając jak największą ilość materiału głównego pomiędzy warstwami, pozostawiając jedynie szkielet łączący ze sobą główne części. W przypadku RP8 posunięto się znacznie dalej. Zamiast płyty, rdzeniem konstrukcji przekładkowej jest pianka poliolefinowa o komórkach zamkniętych, rozszerzanych za pomocą azotu, która jest oczywiście niezwykle lekka; jest ona w jednolitym czarnym kolorze. Początkowo trzeba było ręcznie nakładać klej na piankę, zanim części zostały złożone i ułożone na sobie w prasie, co wiązało się z dużym nakładem pracy ze strony dostawcy, aby uzyskać pożądaną efekt w produkcji wielkoseryjnej. Rega twierdzi, że plinta w modelu RP8 jest siedem razy lżejsza niż w pierwotnym modelu Planar 3.

REGA RP8/RB808



POWYŻEJ: Widok z tyłu ukazuje solidne, metalowe elementy mocujące ramienia RB808.

imponująco rozbrzmiała i poczułem jak zaczyna płynąć, zmiatając wszystko przed sobą.

Następnie przeszedłem na dość drogą wkładkę gramofonową – doskonałą i piękną wykonaną Ortofon Cadenza Black. Gdy pozostałem przy Ericku Claptonie, to połączenie RP8/Ortofon dało inny pogląd na muzykę. Dźwięk stał się bardziej analityczny, dający wrażenie raczej precyzji niż ciepła. Wkładka Ortofon posiada mocniejszy, solidnie brzmiący bas, ale efektem była chęć przystępowania w rytm muzyki, ale (jeśli to ma jakiś sens) w sposób nieco bardziej dostojny i wyważony. Jednakże w kawałku takim jak „I'll Make Love To You Anytime” precyzja oddawania szczegółów przez wkładkę Ortofon odpłaciła się.

ZESTAWIENIE GRAMOFONÓW

Spoglądając wstecz na model RP6, przypomniało mi się, jak łatwo było mi wyliczyć zalety w stosunku do modelu podstawowego RP3, który – należy to podkreślić – jest zadziwiająco gramofonem jak na swoją cenę. RP6 był jednak bardziej wyrafinowany na każdy sposób, w najlepszym tego słowa znaczeniu, ponieważ nie oznaczało to, że był zbyt skrzepowany bądź, że brzmiał zbyt grzecznie.

Wprost przeciwnie – mógł on zabrzmieć zupełnie tak niepokojąco i wprawiać nogi w ruch, jak tylko byśmy tego chcieli, a jednocześnie jeśli chodzi o detale, czystość i fakturę, to nastąpiło udoskonalenie w każdej dziedzinie w całym spektrum. Drobne szczegóły w tonach wysokich stały się czystsze i jaśniejsze, zakres tonów średnich zaczął brzmieć bardziej otwarcie i zwiewnie, doskonale odwzorowując wokale – przykładowo, pozwalając słowom utworu na to, by bez wysiłku przekazywały emocje.

I faktycznie na dobrych nagraniach to wrażenie braku wysiłku i płynięcia u modelu RP6 wydaje się wyjawiać odpowiednią dynamikę każdego instrumentu, dźwięku, który posiada przekonującą i spójną pełnię.

Co w takim razie w przypadku RP8? Na potrzeby niniejszej recenzji mogłem porównać model RP8 bezpośrednio z RP6,

korzystając z własnej wkładki firmy Rega – Exact. I – nie po raz pierwszy w przypadku produktu marki Rega – byłem naprawdę pod wrażeniem tego, co firmie udało się uzyskać.

Są pewne dość oczywiste korzyści. Wracając do Serenady Brahmsa, dźwięk kontrabasów w orkiestrze był widocznie czystszy, i nie tracił nic z siły uderzenia, i mogłem cieszyć się teraz jeszcze większym wrażeniem czystości, niż w przypadku odsłuchu za pomocą modelu RP6. Kolejną ważną cechą RP8 była większa zdolność oddawania szczegółów w naprawdę niskim zakresie oraz wydobywania wcześniej niezauważonych drobiazgów nawet w najbardziej znanych nagraniach.

Przykładowo, w opisie nagrania „Fast Car” z albumu Tracy Chapman [Elektra EKT 44] podano, że Ed Black gra na gitarze hawajskiej, lecz dźwięk tego instrumentu tak bardzo wtapia się w tło, że można by prawdopodobnie słuchać tej piosenki ze sto razy i nie zauważyć go, bądź nie rozpoznać. Jednakże za pomocą RP8 wyłapałem instrument natychmiast. ☺

WERDYKT HI-FI NEWS

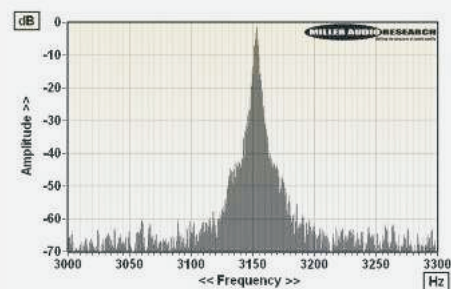
Twierdzenie, że model RP8 stanowi „prawdopodobnie największy krok naprzód” w ewolucji filozofii konstrukcji gramofonów Roya Gandy'ego nie jest tylko przesadną reklamą, ponieważ model ten ucieleśnia najpełniejszą dotychczas realizację pomysłów Gandy'ego. Nagradza on słuchacza dźwiękiem, który brzmi pewnie, z głębią, realizmem i czystością, która niejako staje w zaprzeczeniu do jego umiarkowanej ceny. Ponadto, biorąc pod uwagę, że jest to najbardziej szykowny gramofon firmy Rega, stanowi to jego kolejny atut.

Jakość dźwięku: 87%

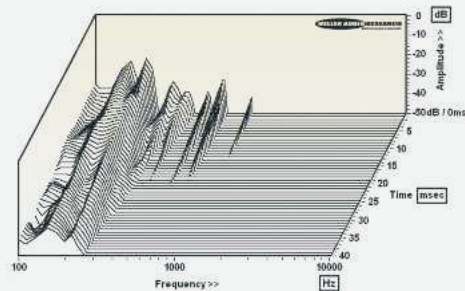


Model RP6 [HFN kwiecień '12] był pierwszym gramofonem w asortymencie Regi, w którym zastosowano talerz szklany z laminowanym pierścieniem, podczas gdy nowszy model RP8 idzie krok do przodu – laminowane są trzy pierścienie celem uzyskania większego efektu koła zamachowego. Zasilacz TT-PSU z generatorem sygnałów sinusoidalnych sterowanym rezonatorem kwarcowym i synchroniczny silnik 24V wraz z ręcznie dostrajanym obwodem antywibracyjnym pozostaje niezmienny od czasu modelu RP6, a mimo to w modelu RP8, ok. 4s czas rozruchu nie jest dłuższy. Następuje z pewnością zmniejszenie kołysania dźwięku o niskiej częstotliwości, jako że model RP8 oferuje 'najbardziej ostre' spektrum W&F, które mieliśmy okazję dotąd zobaczyć począwszy od płynącej i szczytowej wartości o zaledwie 0,03% [zob. wykres 1 poniżej]. Przydźwięk związany z przesuwaniem się wkładki wzdłuż rowka płyty jest porównywalny z wartościami odnoszącymi się do modelu RP6 i wynosi -69,4dB, podobnie jak przydźwięk związany z pracą łożysk -70,8dB.

Tak naprawdę, prawdziwą gwiazdą prezentacji jest ramię RB808, z redystrybucją masy (podobnie jak w przypadku wcześniejszych ramion Regi) ze zmiennymi zbieżnościami. Ogólna masa efektywna została nieco pomniejszona, z 11g do 10g, a minimalna wartość tarcia jest mniejsza od 10mg w obydwu płaszczyznach, ale zamiast trybu jednego głównego dźwigara, rezonansowe zachowanie nowego zbieżnego ramienia Regi rozkłada je na dwie oddzielne i różne częstotliwości – 160Hz oraz 215Hz [wykres 2]. W praktyce istnieje prawdopodobnie mała różnica jeśli chodzi o energię wytwarzaną wzdłuż konstrukcji, lecz dzięki rozłożeniu jej w postaci szerszego rezonansu o niższym Q, jego skutek będzie prawdopodobnie bardziej łagodny. Tryby wyższych częstotliwości o wartościach 550Hz, 680Hz oraz 1,02kHz są szybko tłumione i wiążą się z windą palcową, mechanizmem siły odśrodkowej i innymi dodatkami. Czytelnicy mogą zapoznać się z wyczerpującymi raportami QC Suite odnośnie gramofonu Rega RP8 oraz ramienia RB808 firmy Rega pobierając je ze strony www.hifinews.co.uk (przycisk Download). PM



POWYŻEJ: Kołysanie oraz drżenie dźwięku (ang. Wow&Flutter) dla tonu 3150Hz przy 5cm/s (naniesiono na wykres $\pm 150\text{Hz}$, 5Hz na podział wewnętrzny). Nieco drżenia, lecz kołysanie jest niższe niż w przypadku RP6.



POWYŻEJ: Łączne widmo zaniku rezonansu ramienia, z ilustracją różnych trybów wibracji związanych z budową ramienia w zakresie 100Hz-10kHz w okresie 40ms..

SPECYFIKACJA HI-FI NEWS

Błąd szybkości obrotu talerza przy 33,33 obr/min.	33.45rpm (+0.34%)
Czas osiągnięcia słyszalnej stabilizacji	4sec
Wartość szczytowa kołysanie/drżenie dźwięku	0.03% / 0.03%
Przydźwięk (rowek cichy, DIN B wtd)	-69.4dB
Przydźwięk (poprzez łożysko, DIN B wtd)	-70.8dB
Przydźwięk i szum (unwtd, dot. 5cm/s)	-62.3dB
Pobór mocy	7W
Wymiary (szerokość x wysokość x głębokość)	46x105x363mm